

WINCENTY KOROTYŃSKI

Postrzyżyny

WINCENTY KOROTYŃSKI

CZEM CHATA BOGATA, TEM RADA

Postrzyżyny¹

PRZYGRAWKA DO PRZYCHYLNÝCH CZYTELNIKÓW

Bóg zesłał was, Bracia, na me postrzyżyny:
Witamy was chlebem i solą!
Ja nie mam tu ojca, ni matki jedynej —
Wy za nich obdzielcie mnie dołą.
Uczyńcie modlitwę (Pan niebios wysłucha),
By dusza nie darmo szukała
I rosy niebieskiej, posiłku dla ducha;
I ziemskiej płodności — dla ciała.
Po świętym obrzędzie — usiądźcież, Rówieśni!
To moja odświętna biesiada,
Plewiste kołaczki, nieświeże już pieśni:
Czym chata bogata, tym rada.
Jam Litwin — ach! wstyd mi, o Goście łaskawi!
Że wziąłem co lepsze z mej kleci²,
A piękne się danie przed Wami nie stawia,
Gwiazdzista piosenka nie świeci!
Tu wrota na oścież, tu domek wciąż roście,
Tu sercem każdego się raczy;
Nie taką biesiadą częstują swe goście,
Nie taką piosenką — słuchaczy.
Lecz zawsze i chleba czarnego okrucha
Coś z mocy zasilnej posiada,
I pieśń, choć uboga, jest krewną dla ducha...
Czym chata bogata, tym rada.

Śpiew

Ja winem zielonym, co rzeźwi nam łono,
Z kolei przepijałbym szczerze;
Ja mleko ptaszęce, ja rosę sperloną
Na Wasze bym nosił talerze; —
Lecz gdzie są te dziwy? Gdy byłem pacholę³,
Nikt żywy nie wskazał mi drogi!
Dziś, kiedy odgadłem — pańszczyzna za rolę
Skowała mi ręce i nogi.
Pracuję przed sobą, pracuję za sobą,
Lecz mozól daremnie przepada.
O Bracia serdeczni! nie gardźcie chudobą⁴:
Czym chata bogata, tym rada.

Bieda

¹postrzyżyny — u dawnych Słowian obrzęd połączony z nadaniem chłopcu imienia; w wierszu prawdopodobnie jest to metafora pierwszej publikacji. [przypis edytorski]

²kleć — ciasne pomieszczenie, kłitka. [przypis edytorski]

³pacholę (daw.) — dziecko, chłopiec. [przypis edytorski]

⁴chudoba (daw.) — majątek, zwł. ruchomy. [przypis edytorski]

Wiem o tym, że kędyś są dziwni pieśniarze,
Co kiedy zanucą dla gości,
Promienia się serca, promienia się twarze
I ludzie aż płaczą z radości.
Jam takich nie zaznał: me sioło biedacze
Nie widzi radośnej niedzieli;
Tu jedno⁵ śpiewają żniwiarki, oracze,
Co cierpią, co dawniej cierpieli.
Nie umiem inaczej; a w świętej mnie chwili
Chce pieśni obyczaj z pradziada —
Nie wolno go łamać! przebacście, o mili!
Czym chata bogata, tym rada.
Lecz kiedy mej wiosce trzy słonka zabłyśnie
I dusze wesołość ogarnie,
Gdy rola, dziś chora, plon wyda korzystnie
I biedne napelni spiżarnie; —
O! wtedy Was prosim na inne obrzędy,
Na białe kołacze bez pleśni,
Na piwo pienne, na szumne gawędy,
Na pieśni — nie takie już pieśni!
Dziś — dzięki Wam, Bracia, że przyszliście z dali,
Uświęcić mój dzionek nie lada,
I chleba zażyli, i pieśni słuchali...
Czym chata bogata, tym rada.

Śpiew

Radość

⁵jedno (daw.) — tylko. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/korotyński-czem-chata-bogata-tem-rada-postrzyżyny>

Tekst opracowany na podstawie: Wincenty Korotyński, Czema chata bogata, tem rada. Kilka poezij Wincentego Korotyńskiego, nakł. J. Krasnosielski Księgarz, Wilno 1857.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Utwór powstał w ramach konkursu "Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013", realizowanego za pośrednictwem MSZ RP w roku 2013. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o konkursie "Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013". Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Okładka na podstawie: stevendepolo@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na [stronie wolnelektury.pl](http://stronie.wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).